

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 13 października 2021 r. Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie umorzył postępowanie w niniejszej sprawie. W uzasadnieniu w/w postanowienia wskazał, że strony postępowania zawarły na rozprawie ugodę w przedmiocie alimentów. Sąd Rejonowy omówił następnie przepisy stanowiące podstawę wydanego postanowienia stwierdzając – z punktu widzenia przesłanek decydujących o wysokości obowiązku alimentacyjnych – że ugoda odpowiada prawu, zasadom współżycia społecznego oraz nie zmierza do obejścia prawa.

**Zażalenie** na powyższe postanowienie złożył pozwany zaskarżając je w części, tj. co do pkt 1 zarzucając mu:

- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 203 § 4 k.p.c. w zw. z art. 223 § 2 k.p.c. polegające na błędnym uznaniu, że ugoda zawarta w dniu 13 października 2021 r. nie jest sprzeczna z prawem ani zasadami współżycia społecznego, w sytuacji gdy przesłuchanie pozwanego zostało przeprowadzone z naruszeniem prawa bowiem pozwany w ramach dowodu z przesłuchania stron nie miał możliwości przedstawienia swojej sytuacji finansowej, a co najważniejsze ugoda nie wypełnia celów instytucji ugody, bowiem jej propozycja została narzucona pozwanemu, który nie mógł jej przeanalizować w trakcie rozprawy w odniesieniu do sytuacji życiowej oraz finansowej, z uwagi na presję sytuacji oraz czasu.

Mając na uwadze powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

**W odpowiedzi na zażalenie** strona powodowa wniosła o jego oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

**Zażalenie jest bezzasadne.**

Sąd pierwszej instancji zasadnie umorzył postępowanie w zakresie objętym ugodą, gdyż jest ona wobec sądu wiążąca i czyni dalsze postępowanie niedopuszczalnym (post. SN z 26 października 1998 r., III CKN 824/98, OSNC 1999 r., Nr 4, poz. 78).

Zarzuty zażalenia koncentrują się na twierdzeniu, że ugoda została pozwanemu narzucona, a on sam nie miał możliwość przedstawienia swojej sytuacji finansowej oraz przeanalizowania treści proponowanego porozumienia, z uwagi na presję sytuacji oraz czasu. Zarzuty te są bezzasadne.

W tym miejscu podkreślić należy, że wyrażenie zgody na zawarcie ugody, a więc i zakończenie postępowania sądowego, może być, jako czynność procesowa odwołane z ważnych przyczyn aż do chwili uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania. Odwołanie to musi być jednak uzasadnione wadliwością złożonego przez stronę oświadczenia woli np. poprzez błąd, pozorność, przymus, niedorozwój umysłowy, chorobę psychiczną, zaś to do sądu należy ocena, czy przyczyny te są dostateczne dla skutecznego uchylenia się od skutków oświadczenia woli w myśl przepisów prawa cywilnego.

Jedyny zarzut zażalenia, który mogłoby być ewentualnie rozważany w kategoriach powołania się na wadliwość oświadczenia woli, zawierają twierdzenia odnoszące się do „narzucenia” skarżącemu przez Sąd kwestionowanej ugody, w sytuacji jednoczesnego pozbawienia go możliwości przanalizowania swoich możliwości finansowych. W pozostałym zakresie bowiem zażalenie stanowi merytoryczną polemikę dotyczącą zasadności zmiany wysokości alimentów, co może być rozpatrywane jedynie w kontekście zgodności z prawem oraz zasadami współżycia społecznego – Sąd bowiem – zarówno pierwszej instancji, jak i odwoławczy, nie rozpatrują roszczenia pozwu merytorycznie, w sytuacji gdy strony zawarły ugodę. Ta zaś podlega ocenie jedynie z punktu widzenia przesłanek o których mowa

w art. 223 § 2 k.p.c. w zw. z art. 203 § 4 k.p.c. Innymi słowy – przedmiotem badania przez Sąd nie jest zasadność roszczenia, a jedynie to, czy zawarta przez strony ugoda, o której treści decydują samodzielnie strony, mieści się w granicach wyznaczonych w/w przepisami. Stąd w istocie zbędnym było tak szerokie odnoszenie się przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, do okoliczności uzasadniających – zdaniem tego Sądu – zobowiązanie pozwanego do płacenia alimentów w wysokości wynikającej z ugody.

Z okoliczności sprawy nie wynika przy tym, aby istniały jakiegokolwiek przesłanki dla podważenia ugody – przyznana na jej podstawie kwota alimentów, już tylko w świetle zasad doświadczenia życiowego nie jest wygórowana, zaś sama zasadność ich płacenia jest poza sporem.

Odnosząc się do powołanych twierdzeń pozwanego, w świetle których ugoda została mu narzucona, zaś Sąd uniemożliwił mu przedstawienie w pełni swojej sytuacji finansowej, to twierdzenia te również nie podważają prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia. Podkreślenia wymaga w tym miejscu, że zgodnie z art. 223 § 1 zd. 1 k.p.c. przewodniczący powinien we właściwej chwili skłaniać strony do pojednania, zwłaszcza na pierwszym posiedzeniu, po wstępnym wyjaśnieniu stanowiska stron. Ponadto art. 10 k.p.c. wprowadza ogólną zasadę, zgodnie z którą sprawach, w których zawarcie ugody jest dopuszczalne, sąd dąży w każdym stanie postępowania do ich ugodowego załatwienia, w szczególności przez nakłanianie stron do mediacji. Oznacza to, że Sąd zobowiązany jest do nakłaniania stron do zawarcia ugody. Czynienie zatem z powyższego zarzutu przez skarżącego, w oczywisty sposób nie może odnieść skutku, w szczególności zaś nie uzasadnia przyjęcia, że został on w jakikolwiek sposób przymuszony do zawarcia ugody.

Odnosnie pozostałych twierdzeń zażalenia, stwierdzić należy, że nie wskazują one na żadne przyczyny mogące uzasadniać odwołanie oświadczenia woli o wyrażeniu zgody na zawarcie ugody. W szczególności niezasadne są argumenty dotyczące tego, że Sąd Rejonowy uniemożliwił pozwanemu w toku rozprawy pełnego przedstawienia swojej sytuacji finansowej. Jak już wskazano, Sąd Rejonowy nie rozstrzygał sprawy merytorycznie, a o treści ugody ostatecznie decydowały strony, stąd w istocie to, czy Sąd miałby pełną, dokładną wiedzę na temat sytuacji finansowej pozwanego, nie ma dla sprawy większego znaczenia, bowiem to strony dokonywały właściwej oceny roszczenia, decydując się na podpisanie ugody o takiej, a nie innej treści. Ponadto Sąd dysponował materiałem dowodowym zebrany w aktach sprawy, także co do zarobków pozwanego (zaświadczenia o zarobkach), zatem nie jest zasadne przyjęcie, że Sąd ten nie miał w tym zakresie pełnej wiedzy. Oceny tej nie zmienia polemika zażalenia odnośnie dochodów pozwanego – po pierwsze pozostaje ona bezprzedmiotowa, bowiem, jak już wskazano, Sąd w istocie nie rozpoznawał sprawy merytorycznie, a jedynie zaakceptował zawartą przez strony ugodę, a po drugie twierdzenia pozwanego w tym zakresie pomijają fakt otrzymywania przez niego okresowo dodatkowych składników wynagrodzenia, które mają istotny wpływ na jego finalną wysokość.

Zaznaczenia wymaga, że pozwany jest osobą dorosłą, w pełni świadomą (nie powoływał się, także w zażaleniu, na jakiegokolwiek przesłanki mogące świadczyć o istnieniu wad złożonego przez niego w przedmiocie spornej ugody oświadczenia woli), zatem skoro – jak twierdzi – nie był przekonany do treści ugody, wobec odczuwalnej presji, miał możliwość zakomunikowania tego w toku rozprawy i niewyrażenia zgody na ugodę. Innymi słowy, jej podpisanie stanowiło autonomiczną decyzję pozwanego. To że po jej podpisaniu, ponownie analizując sprawę, doszedł do odmiennych wniosków odnośnie zasadności podpisania ugody, w oczywisty sposób nie może stanowić przesłanki uzasadniającej przyjęcie, że oświadczenie woli pozwanego w tym przedmiocie było obarczone wadą w rozumieniu art. 82 i nast. k.c. Skarżący zresztą nie złożył w tym zakresie żadnego oświadczenia ( zob. art. 88 k.c. )

Mając na uwadze powyższe dodać należy jedynie, że w ocenie Sądu Okręgowego ugoda pozostaje w zgodzie z prawem, zasadami współżycia społecznego i nie zmierza do obejścia prawa (art. 223 § 2 k.p.c. w zw. z art. 203 § 4 k.p.c.), a tylko w takim zakresie Sąd ma możliwość kontroli dopuszczalności zawarcia ugody. Tym samym w sprawie brak jest jakichkolwiek przesłanek dla uwzględnienia zażalenia skarżącego.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy oddalił zażalenie skarżącego, jako bezzasadne (art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 3 k.p.c.)

O kosztach postępowania zażaleniowego Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 102 k.p.c. nie obciążając pozwanego kosztami poniesionymi w postępowaniu zażaleniowym przez stronę powodową z uwagi na charakter sprawy i trudną sytuację finansową pozwanego.